

# Henryk Rejmer, Przyjedź miła na widzenie

Na mej pryczy mi wygodnie, cisza nocna trwa,  
Znów o tobie myślał będę do białego dnia.  
Słucham głosu mego serca, ono jedno wie,  
Że z miłości tu trafiłem i to jest mój grzech.

Ref: Teraz świat przez kraty widzę i zazdrości mej się wstydzę,  
To, miłości wielka siła nie jednego z nas zgubiła,  
A ty wdzięku tyle miałaś, że mi rozum odebrałaś,  
Teraz tęsknię, z żalu płaczę, bo się boję, że cię stracę.

Brak mi ciebie ma najdroższa, brak mi twoich ust,  
Brak czułości, brak miłości, zakłęb brak i słów,  
Gdy tęsknota mnie ogarnie smutno mi i źle  
I to ze mnie głupi księżyc w oknie śmieje się.

Wiernym tobie mężem byłem takim, aż po grób,  
I dlatego go zabiłem, niech mnie sędzi bóg.  
Jakaś ręka z piekła rodem podała mi nóż,  
Wybacz, przyjedź na widzenie, czule do mnie mów.